

# CZAS SZPIEGÓW. SUBIEKTYWNY PRZEGLĄD INFORMACJI [15]

---

Subiektywny przegląd wydarzeń szpiegowskich z całego świata, przygotowany przez InfoSecurity24.pl wspólnie z Fundacją Instytut Bezpieczeństwa i Strategii (FIBiS).

## Tajwan kolejnym państwem zaostrzającym przepisy dotyczące szpiegostwa

Tajwańskie władze opowiadają się za zaostrzeniem kar za szpiegostwo. Ma chodzić o wojskowych, którzy w warunkach pokoju przekazywaliby informacje obcym służbom specjalnym. Plany zakładają, że tego rodzaju czyn mógłby kończyć się pozbawieniem wolności nawet do lat osiemnastu. Trzeba zaznaczyć, iż dotychczasowe prawo obowiązujące w Republice Chińskiej na Tajwanie zakładało możliwość skazania osoby uznanej za winą szpiegostwa na karę więzienia od trzech do dziesięciu lat. Sytuacja może zmienić się również w kontekście maksymalnej kary w przypadku znajdowania się w stanie wojny. Obecne propozycje zakładają, że wówczas za tego rodzaju współpracę z obcym wywiadem mogłaby grozić nawet kara śmierci, co byłoby zmianą względem dotychczasowych przepisów mówiących o karach od siedmiu lat do dożywocia.

Planuje się również dokonać rozróżnienia między kategorią informacji poufnych oraz ściśle tajnych, jeśli chodzi o fakt współpracy z obcymi służbami i przekazywanie im dokumentów. Podkreśla się, że w przypadku przekazywania informacji poufnych osobom z Chin, Hongkongu i Makau czy też osobom z nimi współpracującym kara więzienia mogłaby wynieść od pięciu do nawet dwunastu lat, ale w przypadku informacji ściśle tajnych kary wzrastają niemal o 50 proc. Rządowe pomysły zmian w obrębie kar za uczestnictwo w procederze szpiegostwa trafić mają pod obrady tamtejszego parlamentu. Jednakże, przed samym głosowaniem mają być konsultowane z deputowanymi. Jak wskazano w "Taiwan News" premier Su Tseng-chang nakazał obecnie fazę konsultacyjną z wszystkimi stronnictwami politycznymi, za którą odpowiadać ma resort obrony.

**Czytaj też:** [Białoruskie KGB: dziewięć osób oskarżonych o próbę przewrotu](#)

Co ciekawe, tajwańskie władze starają się również zwiększyć efektywność osłony kontrwywiadowczej względem własnych firm technologicznych. "Nikkei Asia" miał wskazać, iż władze Tajwanu zasugerowały własnym firmom usunięcie ofert pracy, które pojawiały się w Chinach. Kluczowe mają być ograniczenia w tak strategicznych sektorach jak półprzewodniki czy też układy scalone. Już od dłuższego czasu Tajpej sugeruje, iż strona chińska w sposób zmasowany stara się penetrować lokalne firmy oraz jednostki badawczo-rozwoje i pozyskiwać w sposób nielegalny najważniejsze rozwiązania technologiczne. Trzeba bowiem pamiętać, że właśnie wywiad naukowo-technologiczny jest jednym z najważniejszych oręży we współczesnym arsenale chińskich służb specjalnych. Stąd też naturalnym jest stosowanie go w sposób skomasowany właśnie przeciwko celom na Tajwanie, raz z przyczyn praktycznych (eliminacja konkurencji dla chińskich firm), a dwa w związku z dążeniem do osłabienia

możliwości ekonomicznych strony tajwańskiej. W tym kontekście mają pojawiać się również propozycje zmian w prawie, zastrzegających kary za naruszenie tajemnic handlowych.

Wojna o półprzewodniki nabrała w ostatnim czasie wielkiego znaczenia dla sytuacji globalnej, szczególnie w momencie, gdy doszło do naruszenia łańcuchów dostaw, a Tajpej ukazuje się jako ważna alternatywa wobec Pekinu w tym aspekcie dla innych państw świata. Trzeba też pamiętać, że chiński wywiad ma również odwoływać się nie tylko do agenturalnego pozyskiwania informacji o tajwańskiej konkurencji. Istnieje również przekonanie o presji odnoszącej się do przejmowania największych talentów z Tajwanu na potrzeby chińskich firm i również w tej sferze kluczową rolę odgrywają służby specjalne – pozwalające docierać w sposób zakamuflowany do konkretnych osób, naturalnie opracowywać profile najbardziej interesujących jednostek, ułatwiające ich rekrutację, nawet jeśli ta nie jest prowadzona już w sposób konfidencjonalny.

---

## **Chińska osłona kontrwywiadowcza kraju coraz ściślejsza**

Zaostrzenie przepisów na Tajwanie to jedynie część bardziej złożonego obrazu regionalnej tendencji do dostosowywania zasad prawnych względem dynamicznie rosnącego poziomu działań szpiegowskich. Chiny również ogłosiły zmiany względem systemu przepisów normujących działania kontrwywiadowcze. Według cytowanego przez chińską prasę urzędnika Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwa regulacje mają na celu zapewnienie wykonywania określonych obowiązków różnych organów i podmiotów w kontekście zapobiegania obcej działalności szpiegowskiej oraz zwiększenia potencjału społeczeństwa, zwłaszcza w kluczowych obszarach odnoszących się do zapewniania bezpieczeństwa państwa. Chińczycy nie ukrywają, że walka z obcym szpiegostwem to zadanie za które powinny odpowiadać nie tylko same struktury kontrwywiadowcze, ale również instytucje partyjne, wszystkie struktury państwa, organizacje społeczne i przedsiębiorstwa. Zauważa się również zwiększenie branżowej kontroli kontrwywiadu nad segmentami gospodarki chińskiej.

W planach jest wprowadzenie zmian powodujących, że organy bezpieczeństwa będą mogły kierować działaniami kontrwywiadowczymi na "różne sposoby". Dotyczyć to ma segmentu edukacyjnego, np. poprzez przekazywanie materiałów informacyjnych i szkoleniowych oraz same zapewniając szkolenia, ale również w sensie o wiele bardziej praktycznym, tj. wydając wytyczne i wymagając ich wprowadzenia. Jeśli jednak przepisy kontrwywiadowcze nie byłyby wprowadzane przez podlegającego nowym przepisom podmioty przedstawiciele ministerstwa będą mieli prawo żądać tego w konkretnym terminie lub wezwać odpowiednie osoby na spotkanie. Podsumowując, kontrwywiad może kierować wzmocnieniem środków bezpieczeństwa i monitorować postępy w zakresie ich implementacji.

**Czytaj też:** [Nadchodzi eldorado dla służb specjalnych? \[KOMENTARZ\]](#)

Oczywiście zmiany przepisów mają dwa praktyczne wymiary, wewnętrzny oraz zewnętrzny. W przypadku spraw krajowych należy zaznaczyć, że Chiny stając się mocarstwem globalnym stały się niewątpliwie celem działań obcych służb specjalnych w stopniu większym niż to miało miejsce w przeszłości. Władze w Pekinie oraz kontrwywiad rozumieją to bardzo dobrze, szczególnie, że sama strona chińska od dłuższego czasu nader sprawnie i na masową skalę posługuje się na całym świecie szpiegostwem. Stąd też ma obraz możliwości analogicznych działań względem samych Chin. Jednakże nie należy zapominać o aspekcie zewnętrznym odnoszącym się przede wszystkim do wzrostu napięć w relacjach z innymi państwami. Budowanie narracji o oblężonej twierdzy przez zewnętrznych szpiegów może wywoływać presję na własne społeczeństwo, ale też odnosić się do relacji handlowych

z partnerami zagranicznymi. Już teraz przecież, przede wszystkim za sprawą polityki Stanów Zjednoczonych, Chiny i firmy pochodzące z tego kraju są prezentowane jako długie ramie tamtejszych służb specjalnych.

Nowe przepisy mogą tylko pogłębić takie wątpliwości, jeśli chodzi o współpracę techniczną oraz wymianę handlową. Co więcej, pogłębiona osłona lub raczej kontrola kontrwywiadowcza będzie pozwalała na szerszą ingerencję Pekinu w sprawy biznesowe. Trzeba zauważyć, że niedawno odbywał się dzień bezpieczeństwa publicznego w Chinach i z okazji tego ponownie duży nacisk położono na prezentowanie kampanii mających uświadamiać obywateli o wrogiej aktywności wywiadowczej w państwie. Zdaniem Chińczyków największe ryzyko względem ich obywateli oraz firm ma płynąć ze strony państw należących do Sojuszu Pięciu Oczu – Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii i Nowej Zelandii (choć władze tej ostatniej starają się dystansować coraz mocniej od Sojuszu i jego działań na kierunku chińskim).

---

## **Tureckie śledztwo otworzy drogę do ostrzejszej penalizacji szpiegostwa przemysłowego?**

Kolejne zatrzymania w Turcji związane ze sprawą szpiegowską dotyczącą przemysłu zbrojeniowego. Według tureckich śledczych podejrzani mieli przekazywać niejawne oraz tajne dokumenty zagranicznym koncernom zbrojeniowym oraz ich przedstawicielom. Zgodnie z informacjami "Defense News" organy ścigania raz po raz rozszerzają zakres prowadzonego postępowania i oskarżają kolejne osoby. Wśród zatrzymanych w kwietniu są pracownicy Prezydium Przemysłu Obronnego (SSB), a także wojskowi. Na celowniku działań zagranicznych podmiotów miały znajdować się przede wszystkim morskie programy zbrojeniowe.

**Czytaj też:** [Ustalenia ABW powodem wydalenia rosyjskich dyplomatów. W tle związki z służbami specjalnymi FR](#)

Trzeba pamiętać, iż pierwotnie w styczniu mowa była tylko o sprawie oszustw przy kontraktach zbrojeniowych i wówczas zatrzymano chociażby dwóch emerytowanych pułkowników. W marcu pojawił się po raz pierwszy wątek szpiegostwa i, niejako tradycyjne dla współczesnej Turcji, aktywności osób w organizacji Fethullaha Gülena. Wówczas też wskazywano na kolejne zatrzymania, które miały objąć grono dwudziestu sześciu osób. Obecnie obserwować można już niejako "trzecią falę" wzmożenia wokół całej sprawy. Trzeba odnotować, że wiąże się z tym również kwestia debaty o możliwości podniesienia kar za szpiegostwo przemysłowe w prawie tureckim, nawet do dziesięciu lat pozbawienia wolności. Sprawę rozpracowują służby policyjne, ale przy ścisłej koordynacji z tureckim ministerstwem obrony oraz marynarką wojenną i nadzorem prokuratury generalnej.

---

## **"Ściśle jawna" COVID-owa impreza słoweńskiego wywiadu**

Pandemia uderzyła w słoweński wywiad SOVA, jednak w sposób dość zaskakujący. Janez Stušek, czyli szef tamtejszych służb wywiadowczych ma bowiem zapłacić 400 euro kary w związku z naruszeniem zasad epidemiologicznych przez jego podwładnych. SOVA w grudniu ubiegłego roku, niejako w środku walki z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, zorganizowała sobie bowiem imprezę na zamku Stromol, jak poinformował "Dnevnik". Jak sprawa wyszła na jaw, to przedstawiciele SOVA tłumaczyli,

że w żadnym razie nie było to spotkanie towarzyskie, a wręcz przeciwnie, była to platforma roboczych konsultacji funkcjonariuszy oraz zaproszonych na spotkanie gości zewnętrznych, w trakcie którego wymieniano się opiniami oraz omawiano pewne inicjatywy. Stąd też, służby miały nie złamać zasad epidemiologicznych, gdyż wszelkie zakazy przemieszczania się oraz gromadzenia się nie miały zastosowania do spraw określanych jako państwowe. Zaś obecność kucharzy i kelnerów była jedynie wyrazem "gościnności" względem uczestników oraz zaproszonych gości.

**Czytaj też:** [Ukraiński konsul w Petersburgu zatrzymany przez FSB](#)

Jednakże, jak pokazała decyzja inspekcji sanitarnej, "tajne" konsultacje służb słoweńskich jednak nie zostały uznane za zadania rządowe i nałożono symboliczną karę na oficjalnego organizatora. Co ciekawe, zdaniem słoweńskich dziennikarzy, którzy opowiadają o tej sprawie, w grudniowych "konsultacjach" mogły wziąć również udział obywatele innych państw, gdyż w rejonie zauważono pojazdy z tablicami dyplomatycznymi. Można stwierdzić, że słoweńskim służbom ewidentnie nie udało się osłonić własnego spotkania świątecznego przed czujnym okiem inspekcji sanitarnej oraz dziennikarzy.



**WOJNY  
ZASTĘPCZE**

FILIP BRYJKA

**Instrumentalizacja konfliktu (wojny)  
na potrzeby polityki państw  
niebiorących w nim czynnego udziału**

PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH  
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

Sklep.Defence **24**

Reklama